

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: B e z p o c z t y: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Grecya. — Turcya. — Egipt. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 27. kwietnia. Dla założenia szkoły trywialnej w Torówce, obwodu Tarnopolskiego zapewniła gmina tamtejsza 113 złr. 30 kr. m. k. w gotówce, tudzież 40 korcy, 10 garncy rozmaitego zboża na utrzymanie nauczyciela, następnie 10 kóp, 40 okłotów słomy na opał lokalu szkolnego.

Prócz tego przyjęła gmina obowiazek postarania się o lokal na szkołę i pomieszkanie nauczyciela, niemniej o potrzebną usługę.

Do wyposażenia tej szkoły przyczynił się także gr. kat. pleban miejscowy ksiądz Jan Paclawski zapewnieniem rocznego daru w kwocie 3 złr. m. k. na czas posiadania beneficjum.

Udowodniona dążność wymienionych stron ku popieraniu nauki ludu podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Litografowana korespondencya austryacka z dnia 8go maja zawiera następujący artykuł:

Długi przednowek, który mianowicie z wszelką srogością dotknął Galicyę i obwód Krakowski, a w niektórych obwodach połączony był z spadnięciem tak nadzwyczajnych śniegów, że częstokroć w górach komunikacya na gościńcach i drogach od domu do domu była przerwana, stał się przyczyną pomnożenia niedostatku żywności w tamtych okolicach, gdzie panowała zaraza na kartofle i inne zbiory niebyły pomyślne.

Jego ces. król. Apost. Mość raczył już najwyższem postanowieniem z dnia 14. marca r. b. nakazać, ażeby ze skarbu państwa Namiestnikowi Galicyi wydano zaliczkę 60,000 złr. dla rozdzielenia tej kwoty z zastrzeżeniem jej zwrócenia, między gminy potrzebujące wsparcia. Równocześnie otrzymała e. k. galicyjska komenda wojskowa zlecenie, ażeby zapasy otrębów znajdujące się w wojskowych magazynach zaopatrzenia oddała za wynagrodzeniem kosztów kupna do dyspozycyi tamtejszych władz politycznych dla rozdania między cierpiących niedostatek.

Długi przednowek był powodem, że także i te zapasy, które właściciele gruntów przechowywali na nasienie, tudzież zboża wydane gminom na nasienie z magazynów zaopatrzenia, w wielu miejscach zostały skonsumowane.

Ażeby i w tym względzie zapobiedz niedostatkowi, uczyniono już potrzebne przygotowania do nowego znacznego wsparcia ze skarbu państwa.

(Stan austr. banku narodowego z dnia 3. maja 1853.)

Wiedeń, 3. maja. *Gazeta Wiedeńska* zawiera następujący Wykaz stanu austryackiego banku narodowego z dnia 3. maja 1853.

Aktywa.

Według statutów banku wybita konwencyjna moneta i szlaby srebrne	złr.	kr.
Eskomptowane efekta przypadłe między 5 i 92 dniami	złr.	kr.
Detto od Wiedeńskiego zasiłkowego komitetu	3,280,703	32
Suma	31,679,005	49
Detto w Pradze 1,872,687 zr. 11 k.		
Detto w Bernie 860,000 zr. — k.		
Detto w Peszcie 1,981,998 zr. 5 k.		
Detto we Lwowie 40,426 zr. 2 k.		
Detto w Lineu 315,823 zr. 55 k.	5,070,935	13 36,749,941 2
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye, spłacalne najdalej za 90 dni	18,895,600	—
Zaliczki dla niektórych gmin miejskich itd.	530,000	— 19,425,600 —

Pretensye do państwa:

Fundowany dług państwa na wykupienie papierowych pieniędzy, a mianowicie:	złr.	kr.	złr.	kr.
a) po 4% uprocentowany	33,627,734	52 1/4		
b) nieuprocentowany	34,803,549	1/4	68,431,283	52 1/4
Za pomocą ugody z 23go lutego 1852 ściągnięty po 2% uproc. dług, któremu saliny eraryalne służą za hypotekę	71,500,000	—		
Z tego amortyzowano	12,500,000	—	59,000,000	—
a) Pożyczka dla Węgier po 2pCt.)			543,168	—
b) Na wsparcie ubogich profesy-)			780,000	—
nistów bez procentu)			10,361,666	34
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa			924,472	1
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach banku			979,351	59
Wartość gmachu bankowego tudzież innych aktywów			240,499,227	5

Pasywa.

Obieg banknotów	złr.	kr.
Fundusz rezerwowy	195,801,980	—
Fundusz pensyi	10,361,588	17 3/4
Niepodniesione jeszcze dywidendy mających się wymieniać asygnatów, następnie saldi bieżących rachunków	921,687	37 1/4
Fundusz bankowy przez 50,621 akcyi, do pierwotnej wkładki po 600 złr. m. k. za akcyę	3,041,371	10 1/4
	30,372,600	—
Suma	240,499,227	5

Pipitz,

gubernator banku.

Sina,

zastępca gubernatora banku.

Murmann,

dyrektor banku.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 6. maja. Z aresztantów uwięzionych w twierdzy Wielkiego Warazdynu, ułaskawił cywilny i wojskowy gubernator Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht, 55. Po publikacyi dekretu amnestyi było solenne nabożeństwo, poczem wypuszczono na wolność amnestyowanych, którzy na cześć Cesarza Jego Mości i najjaśniejszego domu cesarskiego wydali głośny okrzyk „Niech żyje.“

— Jego Eminencya kardynał nuncyusz, Viale Preła, odjechał dziś do Zagrabia dla intronizacyi JMX. Arcybiskupa Haulik. W świecie jego znajduje się spirytualny dyrektor, kanonik dr. Łukasz Petrowicz.

— Rząd hiszpański przyjął uchylene się hiszpańskiego posła przy tutejszym dworze, Don Louis Lopez de la Torre Ayllon od ofiarowanego mu urzędu ministra spraw zewnątrznych. Pan de la Torre pozostanie na swej posiadzie w Wiedniu.

— Komisya mianowana dla przeprowadzenia postanowień austryacko-pruskiego handlowego traktatu rozpoczęła z dniem 1. b. m. swoje czynności pod przewodnictwem ministeryalnego radcy pana Hock.

(Przejazd Jej Mości Cesarzowej Matki Karoliny Augusty przez Berno.)

Berno, 3. maja. Dzisiaj o godzinie 4tej popołudniu przybyła tu JM. Cesarzowa matka *Karolina Augusta* w podróży swojej z Pragi do Wiednia, i po krótkich odwiedzinach u J. królewicz. Mości księżniczki *Wasa* udała się w dalszą podróż do Wiednia.

(Wien. Ztg.)

(Zażalenie e. k. austr. konsulatu w Mostar wniesione do Izmaela Baszy.)

Tryest, 30. kwietnia. *Gazeta Tryestyńska* pisze: C. k. konsul w Mostar uzał się u gubernatora Izmaela Baszy, że mimo dawniejszego zwyczaju nie zawiadomiono go o przedsięwziętych środkach handlowych przed ich ogłoszeniem, iżby w razie szkodliwości ich dobru powszechnemu mógł wydać zdanie swoje w tej mierze. Takim środkiem było też ogłoszenie nowej taryfy monet, i co tem samem już musiało wypaść na niekorzyść handlu hercegowińskiego, że kursujące tam tureckie monety złote po 20 piastrow, tak dawniejsze jak i nowsze, tracą bardzo wiele z wartości swej przez obcinanie i inne karygodne podstępny, a nadto znajduje się w obiegu ledwie dziesiąta część ilości rzeczywiście potrzebnej, tak że w

handlu wyręczają się prawie wyłącznie monetą austriacką. Jeżeli więc według nowej taryfy obliczono wartość dukata cesarskiego na 50 piastrow, a jeden zł. reński na 10 1/2 piastrow, tedy okazuje się rząd wyraźna niesposobność, wypadająca na niekorzyść stosunków handlowych w Hercegowinie i Bośni. Konsulat proponuje przeto, ażeby dotychczasowy kurs monety zatrzymano tak długo, aż pokąd nie będzie w obiegu dostatecznej ilości monet tureckich. (*Abbl. W. Z.*)

(Kurs wiedeński z 10. maja.)

Obligacje długu państwa 5% 94 1/16; 4 1/2% 85 1/2; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 144 5/8. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1455. Akcje kolei półn. 2290. Głównickej kolei żelaznej 790. Odenburskie —. Budwejskie 289. Dunajskiej żeglugi parowej 786. Lloyd. 625. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Hiszpania.

(Dekrety królewskie. — Markiz Turgot.)

Madryt, 25. kwietnia. Urzędowa gazeta ogłosiła królewski dekret, którym zniesiono wielką liczbę niepotrzebnych posad w departamencie finansów. Drugim dekretem zastąpiono juntę celnej taryfy; jeneralny dyrektor cła, poddyrektorowie i czterech mężów reprezentujących handel i rolnictwo będą nadal funkcyje jej wykonywać. Także inne jeszcze urzęda mają być zniesione.

Przybył tutaj markiz Turgot, nowy poseł francuzki. (*W. Z.*)

Anglia.

(Rozprawy w izbie niższej.)

London, 3. maja. W izbie niższej toczono wczoraj stanowczą dla budżetu debatę nad poprawką Sir Edwarda Bulwer Lytton. (Ta poprawka zawierała protest przeciw zatrzymaniu podatku dochodowego na dalsze 7 lat, przeciw niesłusznemu jego rozłożeniu i przeciw zaproponowanemu jego rozciągnięciu na dochód niżej 150 funtów sztrl.) Przy głosowaniu odrzucono poprawkę 323 głosami przeciw 251. Większość za rządem była 71. (*W. Z.*)

Francya.

(Ciało prawodawcze. — Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej.)

Paryż, 3. maja. Ciało prawodawcze przyjęło na wczorajszym posiedzeniu nie mniej jak 16 projektów do ustawy.

Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jest zaspokajający. Pozostało jeszcze małe osłabienie, ale bez obawy dalszych złych skutków. (*Wien. Ztg.*)

(Nota półrządowa.)

Paryż, 1go maja. Niektóre dzienniki zawierają następującą półrządową notę: „Rady gmin różnych miast prowincyi północnej i zachodniej wotują adreśy i wysyłają deputacye do Cesarza z prośbą, ażeby Jego ces. Mość w podróży, którą jak sądzą, odbędzie do tych części Francyi, zaszczycił te miasta odwiedzinami Swemi. Zawiadania się przeto panów burmistrzów, że ta podróż, jeżeli będzie przedsięwzięta, aż na przyszłą jesień nastąpi, i dlatego wcale niepotrzeba ażeby rady gmin już teraz na przyjęcie Cesarza pewne sumy wotowały.“

(Okólnik prefekta departamentu Indre et Loire.)

Paryż, 1. maja. Prefekt departamentu Indre et Loire wydał okólnik, z którego się okazuje, że rozgłoszono po departamentach, jakoby niektóre bardzo znakomite osoby trudniły się zakupywaniem zboża na lichwę. Prefekt potępia w publicznej opinii te niczem nie uzasadnione i złośliwe pogłoski, które nie mogą i niepowinny nadweryżyć dobrej sławy osób o podobny czyn obwinionych i przypomina oraz ustawę, która nawet za ustne rozszerzanie pogłosek złośliwych zagraża karą więzienia od 1 do 12 miesięcy i pieniężną od 50 do 1000 franków. (*Wien. Ztg.*)

(Misya senatorów Carrelet i Marchand tudzież radców stanu Villemain i Dubessey do departamentów. — Wiadomość z Tunetu. — Petycyja legataryuszów po ś. p. Cesarzu Napoleonie. — Petycyja Wandejczyków.)

Paryż, 2. maja. „*Moniteur*“ donosi: „Cesarz przyjmował dziś senatorów Carrelet i Marchand, tudzież radców stanu Villemain i Dubessey, którzy niezadługo do departamentów się udadzą.

Jego ces. Mość dał im sam potrzebne do tej ważnej misyi instrukcyje; jeden z najdobroczynniejszych skutków tej misyi będzie ten, że uzasadnione życzenia kraju i mające się zaprowadzić dla powszechnego dobra polepszenia, będą bezpośrednio samemu Cesarzowi

przedłożone. Już sam rodzaj tej misyi zapewnia tym, którym ją poruczono, gorliwe spółdziałanie urzędników i sympatyę ludności.

— Do *Monitora* piszą z Tunetu: „Wielki zakres, jaki przybrała fabrykacyja miedzianej monety w rejencyi Tunetu, wzaiecił poniekąd niespokojność w kupcach francuskich. Francuzki jeneralny konsul obstawał przeto za koniecznością zmniejszenia ilości użytej do wypłaty miedzi, poczem Bej, przychyłając się do życzenia naszych kupców, zadecydował, że przyjmowanie miedzianej monety nie jest obowiązujące.“

Petycyi legataryuszów po zmarłym Cesarzu Napoleonie, którzy sobie jeszcze niejakie prawa roszczą do jego puścizny, nieprzyjęto w senacie; taki sam los spotkał, jak slychac, także petycyje Wandejczyków, którzy chcą odzyskać zapisane im przez księcia Kondusza legaty, lubo jeszcze za Ludwika Filipa ta klauzula testamentu księcia wyrokiem miejskiej rady unieważnioną została. (*Abbl. W. Z.*)

Holandya.

Najnowsze wydarzenia w Holandyi zasługują z wielorakich względów na publiczną uwagę. Niemala jednak trudność zachodzi w bezstronnem ich ocenieniu, gdyż najróżnorodniejsze powody przyletem były czynne i sprzeczne poniekąd żywioły wywołały wspólnie terażniejszą stan rzeczy. Ostatecznym powodem terażniejszej agitacyi umysłowej w Holandyi było jak wiadomo, zaprowadzenie rzymskiej hierarchyi w tym kraju. Już poprzednio wyjaśniliśmy ten przedmiot w dłuższej rozprawie, a i dzisiaj możemy tylko ubolewać nad tem, że pomimo uznanej roztropności i wyrozumiałości ludu holenderskiego, stare przesady i uprzedzenia mogły wziąć górę i wywołać przesilenie polityczne. Spór wyszedł już po-za obręb religijny, główne jego powody poszły już poza pamięć, zawikłał się jeszcze bardziej przez przystąpienie nowego żywiołu, mianowicie kwestyi względem granic królewskiej władzy wykonawczej. Rozliczne dyskusye nad tym przedmiotem przypominają poczęści francuska polemikę o ścisłem odróżnieniu pojęć „regner“ i „gouverner.“ Ministerjum Thorbecke, którego precedencye jak wiadomo, sięgają roku 1848, widziało się zagnonem podać się do dymisyi, ponieważ kilka deputacyi krajowych pomijając ministerjum, udały się bezpośrednio do króla z prośbą i od niego otrzymały ogółowe przyrzeczenie, że zachodzący spór ku zaspokojeniu wszystkich będzie załatwiony. Monarchyczne uczucie narodu okazało się silniejszym niż abstrakcyjne teorye, których powaga zawsze upada, ile razy głębokie uczucia ludu wzruszone są nieprzewidzianym wypadkiem. Ale gdy ministerjum Thorbecke niewahało się ofiarować dymisye swoją w piśmie ubliżającym nawet godności Monarchy, tedy jemu jako reprezentantowi najwyższej władzy w kraju niepozostawało nic innego jak utworzyć nowy gabinet odpowiadający więcej zasadom monarchycznym.

Program nowego ministerjum daje stanowczą rękojmię, że pomnąc na wysokie swoje powołanie, będzie silną podporą monarchyi w tym kraju i stanowczo opierać się będzie pewnym rozklarzającym dążaociom, które się niezgadzały z zasadą monarchyczna.

To dążenie do wzmocnienia powagi królewskiej znajdzie wszędzie słuszne uznanie, gdziekolwiek umysły przejęte są wielkością i prawdą idey monarchycznej.

Mamy przeto słuszne powody oczekiwać z otuchą dalszych kroków nowego gabinetu, równie jak po znanej mądrości Jego Mości króla słusznie spodziewać się możemy, że jak potąd tak i nadal zdoła z stałością i w spokoju przewodniczyć losom swego państwa. Z tą pewnością łączy się także uzasadniona nadzieja, że właśnie za pomocą bezpośredniej interwencyi Monarchy, gdy się uspokoją wzburzone teraz namiętności, ukończy się spór kościelny w sposób odpowiedni zarówno słusznym wymaganiom kościoła katolickiego jak i interesom kraju.

Ze względu zaś na polityczny zakres działania nowego rządu holenderskiego, niewątpimy wcale, że działając wspólnie z władzą królewską, zdoła stosownie do przyrzeczenia swego ustalić w prawnych granicach i dla dobra powszechnego powagę i naturalną potęgę Monarchy. (*Lit. kor. austr.*)

(Okólnik ministra spraw wewnętrznych do komisarzy prowincyi. — Okólnik ministra sprawiedliwości do jeneralnych prokuratorów.)

Waga, 1. maja. Nowy minister spraw wewnętrznych, p. Reen, wydał okólnik do komisarzy prowincyi wyjaśniając zasady, według których nowy gabinet będzie postępować. Zarazem przestał guber-

MAZ SZALONY.

Powieść ostatniego z domu Nicezujów,

pisana przez Zygmunta Kaczkowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Obłóczyny Starościny pod imieniem siostry Agaty odbyły się zaraz potem w godzinę, — pan Strzelecki zaś natychmiast skoczywszy na konia przed kościołem stojącego, pędem ze Staniątek odjechał... a co się z nim stało, właściwie nie jest wiadomo.

Ale jest góra wysoka na drodze prowadzącej z Leska do Łopienki. Na tej górze schodzą się granice Bereski, Średniejwi i Żernicy. Jest ona z jednej strony starożytnym lasem pokryta, który dwoma ścianami na samym jej wierzchołku się schodząc, kąt niby formuje, a że z tej góry na kilkanaście mil widać w około i wzrok

niby królować ztamtąd się zdaje, Kniaż ją nazywają. Otóż przy onym kącie lasu na Kniaży jest kopiec duży i w tem do kopców granicznych niepodobny, że jest kilkakroć od nich większy i kilka gładów mechem zarosniętych leży na jego wierzchu. O tym kopcu krąży taka wieść po okolicy, że rycerz jakiś, który mając i tak już nie mało grzechów na swem sumieniu, do tego stopnia się zaciekł w złości, że wyrzucił z ust swoich przekleństwo w kościele, jadąc tamtędy do wsi swojej pod Bieszczad, na tem miejscu gniewem Bożym dotknięty, spadł z konia i umarł. Towarzysze jego z nim razem jadący, zaraz go tam pochowali i na jego grobie kopczyk dla

natorom pewne zapytania, na które mają odpowiedzieć. Minister sprawiedliwości wydał także okólnik do jeneralnych prokuratorów wzywając ich do czuwania nad tem ażeby w obec agitacji religijnej objawiającej się od niejakiego czasu, nikt nie był ograniczony w wykonywaniu swoich swobód religijnych, również mają ściśle uważać na to, ażeby wszelkie wyznania religijne były w należytem poszanowaniu.

(Pr. Ztg.)

(Uroczystość założenia kamienia węgielnego do kościoła Redemptorystów w Amsterdamie.)

Haga. W Holandyi pomnaża się liczba kościołów katolickich. Dnia 18. kwietnia położył ks. Deschamps zastępując miejsce papieskiego internuncjusza w Hadze, węgielny kamień do kościoła Redemptorystów w Amsterdamie. Na tej uroczystości znajdowało się całe duchowieństwo świeckie i zakonne tego miasta; między zakonnikami byli Franciszkanie, Dominikanie i Augustyni. Kościół będzie wybudowany w czystym stylu gotyckim na wzór wspaniałego kościoła Redemptorystów w Mons; jest to pierwsza świątynia, jaką w tym stylu od czasu średnich wieków budują w Holandyi.

(A. B. W. Z.)

Belgia.

(Sprawy izby reprezentantów. — P. Bruckner.)

Bruxela. 1. maja. Izba reprezentantów ukończyła narady nad propozycjami względem zmiany ustawy o gwardyi obywatelskiej. Czynną służbę gwardyi obywatelskiej ograniczono do czterdziestego roku. Obowiązanie do służby zaczyna się z dwudziestym pierwszym rokiem. Wszystkich gwardzistów do 35 roku, można pociągać rocznie do sześciu ćwiczeń i dwóch rewii; od 35 do 40 roku obowiązany gwardzista odbyć tylko jedno ćwiczenie rocznie. — Francuski exreprezentant Bruckner, który od grudnia r. 1851 żył w Lütlichu, zamysła wyjechać do północnej Ameryki.

(P. Z.)

(Wyjazd króla i księcia Brabantu do Niemiec.)

Bruxela. 2. maja. Jego Mość król i Jego królewiewowska Mość księżę Brabantu odjechali dziś o jedenastej godzinie przed południem do Niemiec. W towarzystwie ich znajdują się jenerał de Liem, adjutant Jego król. Mości, tudzież podpułkownicy d'Hanins de Moerkerke i Goethals, adjutanci królewicza następcy tronu.

(W. Z.)

Szwajcarya.

(Nota rządu wirtemburskiego do rady federacyjnej)

Berna. 2. maja. Radzie federacyjnej przedłożono dziś notę rządu wirtemburskiego, której główna treść jest następująca: Rząd wirtemburski wyraża obawę, że nieporozumienia między Szwajcaryą i Austryą względem wychodźców, jeżeliby dłużej trwały, łatwo rozszerzyć się mogą na państwa niemieckie sprzymierzone z Austryą, nad czemby rząd wirtemburski bardzo musiał ubolewać. Żądania Austrii niezawierają nie nadzwyczajnego tylko to, co Szwajcarya już od dawna względem ościennych państw niemieckich zachowuje, i co zupełnie odpowiada życzeniom Wirtembergu. Rząd wirtemburski skłania się przeto przyczynić się do porozumienia między Austryą a Szwajcaryą. Rozumie się samo przez się, że w takim razie Szwajcarya miałaby prawo do wzajemności. Rada federacyjna zajmie się później odpowiedzią na tę notę, która w ogóle życzliwą jest dla Szwajcaryi.

(P. Z.)

Włochy.

(Przygotowanie do uroczystej kanonizacji fundatora zakonu Passyonistów Paolo Della Croce. — Odszukiwanie przedmiotów skradzionych za czasów republiki.)

Rzym. 26. kwietnia. W bazylice Watykanu robią się już od tygodnia przygotowania do wielkiej uroczystości. W następną niedzielę odbędzie się w kościele św. Piotra uroczysta kanonizacja fundatora zakonu Passyonistów Paolo Della Croce. Fabryka wosku Ferrettini w Trastevere dostarcza na tę uroczystość 8000 funtów świec, za które z kasy beatyfikacyjnej wypłacono więcej niż 5000 reńskich. Wydany przedwczoraj mandat papieski zapewnia, że ten świątobliwy fundator w doskonałości chrześcijańskiej do takiego doszedł stopnia, „ut de virtutibus illius in gradu heroico constaret.“ Przez tę kanonizację otrzyma św. Paolo Della Croce ołtarz w kościele, a założony przez niego zakon, który dotychczas tylko tolerowanym był w kościele, otrzyma kanoniczne potwierdzenie.

pamiętki usypali. Aliści zaraz w kilka nocy po jego pogrzebie począł się jawić po wsiach sąsiednich upiór jakiś okropny. Był on cały w zbroję zakuty, czarne pióra mu powiewały nad głową, miecz mu wisiał u boku, a na ramionach jego wisiała burka Krymska czerwoną muszketą podbita. Chodził on po północy po wsiach, pukał we drzwi i okna do chat wieśniaczych, ale nie nikomu złego nie czynił, tylko prosił, aby się ludzie za niego modlili, bo jemu przez lat trzy ani się nawet modlić za siebie nie wolno. Ludzie przestraszeni modlili się sami za niego, na mszę św. dawali, procesyje odprawiali, nareszcie ogromny kopiec na jego grobie usypali i głazami go przywalili, — ale to wszystko nic nie pomogło. Pół trzy lat nie minęło, póty upiór chodził po chatach i prosił o modlitwy za siebie. Dopiero po trzech latach jednej nocy miesięcznej ujrano tegoż samego rycerza jako ze złożonymi rękami klęczał na najwyższym głazie swojego kopca i już sam się modlił za siebie.

Chociaż policja od czasu przywrócenia władz prawowitych poszukiwała maństwo kosztownych przedmiotów skradzionych podczas republiki z kościołów i z pałaców kardynałów, jednak brakuje jeszcze wiele w owym czasie zabranych rzeczy. W przeszłym tygodniu znaleziono znówu w dworku pewnego dzierżawcy E. skład zrabowanych rzeczy. Między zakopanymi przedmiotami znajdowały się srebrne i złote relikwiarze, kielichy kościelne i znaczna suma pieniędzy.

(P. Z.)

Niemce.

(Okólnik ministra handlu do król. komisaryatu kolei żelaznej.)

Berlin. 3. maja. Osnowa okólnika ministra handlu z 25. kwietnia do k. komisaryatu kolei żelaznej i do dyrekcji pomienionych kolei jest następująca:

Zastanawiano się nad tem, czyliby też dla większego uczczenia dni niedzielnych i świątecznych nie należało ograniczyć w dniach pomienionych transportu towarów na kolejach żelaznych. Na kilku kolejach żelaznych istnieje już teraz ten porządek, że zwykle transporta towarów odbywają się tylko w dniach powszednich, i że w niedziele i w święta wstrzymano wszelkie przesełki towarów, lub przynajmniej ograniczono na godzinny przedpołudniowy. Zaleciłem król. komisaryatowi kolei żelaznej, ażeby przedłożył mi sprawozdanie, czyli podobne postępowanie ma miejsce także i na kolei żelaznej jego okręgu, i czyli bez ważnych dla komunikacji strat nie możnaby zaprowadzić taki porządek, ażeby z jednej strony w dni niedzielne i świąteczne ustała jazda na szczególnych kolejach żelaznych, lub ograniczono ją tylko na transporta przewozowe, z drugiej zaś strony nie przyjmowano i nie wydawano żadnych towarów na którejkolwiekby stacyi.

(W. Z.)

(Falszerze paszportów.)

„*Preuss. Ztg.*“ pisze:

„Dawniej już wspomiano o tem, że w Bremie przytrzymano fałszerza paszportów, u którego do 40 fałszywych pieczęci urzędowych znaleziono. Wszystkie te pieczęcie rżnięte były w sposób właściwy i sztuczny na kamieniu łupkowym. Teraz przytrzymano podobnego winowajcę w kraju Meklenburskim, który zdaje się być uczniem i spółnikiem pomienionego z Bremy fałszerza. W ogóle pojawia się bardzo wiele paszportów fałszywych, a mianowicie amerykańskich, francuskich i angielskich. Niżsi pograniczni urzędnicy policyjni nie znają weale obcego języka, w jakim paszporta te są napisane, zatem też niepodobna im sprawdzić osnowy podobnego dokumentu. A chociaż nie sprawdziły się rozsiane dawniej wieści, jakoby w Londynie istniały wyraźne fabryki do fałszowania paszportów; to jednak jest rzeczą pewną, że do kontynentu napływają w inny sposób fałszywe paszporta z Anglii. W krajach zamorskich przyjmują przychodniów nie pytając ich weale o paszport, zatem też dla tyle tysięcy osób odpływających corocznie z portów angielskich, stają się paszporta rzeczą weale niepotrzebną. Dla tych tedy powodów znaleźć można w portach pomienionych zawsze takich spekulantów, którzy za bagatelkę zakupują u wychodźców paszporta, a potem je odprzedają innym, dla których najlepiej się jeszcze przydać mogą. Niema nic łatwiejszego, jak wyrobić sobie w Londynie ważny paszport na jakiegokolwiekby imię. Jakoż tylko takie nadużycia mogły ułatwić podróże dla emisaryuszów, jak n. p. przed niedawnym jeszcze czasem zbiegom politycznym nazwiskiem Schurz i Schimmelpfennig, którzy opatrzeni fałszywymi paszportami przedsięwzięli podróż z Anglii do Niemiec.“

(Abbl. W. Z.)

(Pomyślne widoki handlowe dla Berlina wynikające z austr. pruskiej umowy handlowej.)

Do północno-niemieckiego dziennika *Portfolio* piszą z Berlina dnia 26go b. m.: Zawarciem austriacko-pruskiej umowy handlowej z 19go lutego otworzyły się dla Berlina nowe we względzie przemysłowym widoki. Od niedawna pojawili się tu ajenci znakomitych fabrykantów austriackich, mianowicie zaś wiedeńskich, którzy usiłują zawiązać nie tylko stosunki handlowe w Berlinie, lecz także urządzić składy szczególnie wyrobów tkackich, a to zaraz po wejściu w moc obowiązującą zjednoczonych postanowień zawartych w umowie handlowej. Fabrykanci austriaccy ubiegają się teraz z angielskimi o targowisko berlińskie nabierające coraz większego znaczenia, przezco krajowe siły produkcyjne tem więcej jeszcze się wzmogą i

Po latach kilku takich modlitw samotnych widziano to jawnie, jako rycerz ten, pewno na swoich modlitwach, coraz wyżej się nad kopiec podnosił. I tak widziano go zrazu unoszącego się ze złożonymi rękami w połowie drzew, później podniósł się już nad ich wierzchołki, dalej widziano go już nad lasem i coraz wyżej i wyżej tak, że ostatnimi laty już go tylko jako punkt czarny wysoko pod niebiosami do światła księżycowego widywano, a kiedy się czas jego pokuty wypełni i modlitwy wyrównają się grzechom, to pewno i ten punkt zniknie z nad ziemi, a grzeszny rycerz przyjęty zostanie na łono Boga, który mu winy jego zapomni i przebaczy. Taka wieść krąży po okolicy, ale ludzie starzy i rzeczy świadomszy wiedzą z pewnością, że tym rycerzem pokutującym na Kuiaży był pan Michał Strzelecki.

ożywia. Angielscy przedsiębiorcy zakładają tu z ogromnym nakładem fabrykę dywanów, przyczem zamierzają wyrabiać towary po tak niskich cenach, o jakich na kontynencie potąd jeszcze nie słyszano. Również stanąć ma niezadługo inna znów angielska fabryka katunów podszewkowych. Wpływy i pożytki kapitałów angielskich powinnyby przemysł niemiecki zachęcić do samoistnych przedsiębiorstw handlowych i polegania na własnych siłach, a co nastąpić może z lepszym jak potąd skutkiem po ściślejszem dopiero zjednoczeniu wszystkich materialnych w Niemczech interesów. Jak mało ufano sobie potąd w tej mierze w Berlinie, dowodem tego są berlińskie akcje na budowlę wodne, zakupywane w Londynie po 118 za 100, gdy tymczasem w samym mieście Berlinie największa dla tej sprawy obojętność, a na giełdzie trudno nawet o kupca na te akcje. Natomiast jednak zanoszą się na to, że słynne piwo bawarskie ustąpić będzie musiało takzwanemu piwu stęzałemu. W ministerjum finansów odbyły się niedawno próby z tą masą stężalą (koloru brunatnego i twardszą od ciasta), nadesłaną z Węgier, a to dla przekonania się o jej wartości i dla wymiaru cła przywozowego. Próba wypadła pomyślnie. bowiem po należytem rozpuszczeniu masy pomienionej w wodzie i po ściągnięciu płynu we flaszki, otrzymano już po Śmiodniowej fermentacji nadzwyczaj smaczne piwo. (L. k. a.)

(Dodatek do ustawy względem myślistwa sejmowi wajmarskiemu przedłożony.)

Wajmar, 1. marca. Jednym z najważniejszych projektów przedłożonych obecnie sejmowi jest dodatek do ustawy względem myślistwa z roku 1849. Rząd zamierza rozszerzyć ochronę i politykę myślistwa nienaruszając interesów posiadaczy mniejszych gruntów, a dawniejsze ustawy opierające się jedynie na prawach zasadniczych, zostaną zniesione. (L. k. a.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 6. maja.)

Medal austr. 5⁰/₁₀₀ 87¹/₂; 4¹/₁₀₀ 78⁷/₈. Akcje bank. 1642. Sardyńskie — Hiszpańskie 43¹/₁₀₀. Wiedeńskie 110¹/₁₀₀. Losy z r. 1834 — 1839 r. —

(Kurs giełdy berlińskiej z 6. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 101¹/₄ p. 4¹/₂⁰/₁₀₀ z r. 1850 103³/₄. 4¹/₂⁰/₁₀₀ z r. 1852 103³/₄. Obligacje długu państwa 93¹/₄. Akcje bank. 109³/₄ l. Pol. listy zastawne —; nowe 58¹/₂; Pol. 500 l. 92¹/₂; 300 l. — Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 10⁷/₈. Austr. banknoty. 95¹/₃.

Grecya.

(Flota francuska. — Podróż Jej Mości Królowy. — Spór o granicę z Turcyą.)

Doniesienia z Aten sięgają po dzień 29. kwietnia. Flota francuska stała jeszcze ciągle przed Salaminą. Jej Mość Królowa Grecyi miała udać się dnia 4. maja w zamierzoną podróż. Spór o granicę z Turcyą wprawdzie nie jest jeszcze załatwiony, ale nie wzniesła żadnej obawy. (W. Z.)

Turcyą.

Sofia, 20. kwietnia. Pomyślną wiadomość o zupełnem wyzdrowieniu Jego c. k. Apostolskiej Mości obchodzono także tutaj przy zwyczajnych dziękczynnych modłach, szczególnymi aktami dobroczynności. Za wstawieniem się c. k. wicekonszula wypuszczono na wolność kilka indywiduów, bez różnicy religii, które częścią dla pomniejszych przestępstw, częścią dla małych długów uwieczniono były. (Wien Ztg.)

Egipt.

(Nowy dowód łaski Sułtana dla Abbas Baszy. — Budowa pałacu.)

Alexandrya, 19. kwietnia. Potwierdza się, że Abbas Basza otrzymał nowy dowód łaski Sułtana, gdyż jest uznany głową rodziny Mehmeda Ali, tak iż wszyscy członkowie tej rodziny muszą jego władzę uznawać. Według pogłoski, zamysła Sułtan odstąpić Abbas Baszy paszalik świętych miejsc w Hedszas, jeżeli zobowiąże się większy trybut płacić. Prawda, że dochody Egiptu byłyby przez to bardzo uszczuplone, gdyż mieszkańcy owych okolic są zawsze bardzo pochopni do buntu i potrzeba licznego wojska, ażeby tę prowincję w posłuszeństwie utrzymać.

W Tor, nieznacznym porcie nad Czerwonem morzem, leżącym o sto angielskich mil w południowej stronie od Suez, kazał wicekról wybudować pałac. W pobliżu tego miejsca znajdują się gorące źródła, które na łaźnie użyte będą. (P. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 6. maja. Sprawozdanie o budżecie złożono dzisiaj w biurze ciała ustawodawczego. Prócz budżetu ma się ciała prawodawcze w obecnej sesyi, (która się d. 12. maja kończy), naradzać jeszcze tylko nad ustawą o pensjach cywilnych. Obadwa wnioski do ustawy, które przywracają karę śmierci za sprzysiężenia na życie głowy państwa, tudzież przeciw istniejącemu rządowi i następstwu tronu i postanawiają inne kary za publiczne obelgi przeciw członkom rodziny cesarskiej, nie przyjdą teraz pod obrady. ((P. Z.)

Turyń, 6. maja. Minister wojny zakazał armii abonować i czytać wojskowy dziennik „Bandiera Nazionale”, iż podburza przeciw ustawom i karności, co dało powód wspomnianemu dziennikowi do gwałtownego wystąpienia przeciw wspomnianemu rozporządzeniu. Redaktora pana Miotti powołano do ministra spraw wewnętrznych, który mu zagroził wydaleniem z kraju, jeżeli nie zaniecha opozycji w dzienniku swoim. Miotti wystąpił z redakcyi, a „Bandiera nazionale” nie będzie już wychodzić.

Neapol, 3. maja. Ces. rosyjski poseł p. Chreptovich otrzymał inne przeznaczenie. Sekretarz legacyi p. Grötte obejmuje prowizorycznie sprawę poselstwa.

Berlin, 3. maja. Izba pierwsza przyjęła na wczorajszym posiedzeniu ustawę względem opodatkowania kolei żelaznych zgodnie z uchwałą izby drugiej. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 10. maja. Na naszym wczorajszym targu płacono za korzec pszenicy 20r.44k.; żyta 16r.26k.; jęczmienia 15r.26k.; owsa 10r.8k.; grochu 20r.; kartofli 10r.7k.; — cetnar siana kosztował 3r.30k.; okotów 2r.5k.; — sag drzewa bukowego sprzedawano po 27r.; sosnowego po 23r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

— Spęd bydła rzeźnego liczył 345 wołów i 13 krów, których w 14 stadach po 11 do 46 sztuk, a mianowicie z Kamionki, Stanisławczyka, Żółtkwi, Dawidowa, Narajowa, Drohobyczy, Krystyanpola, Magerowa, Lepnik i Szczerca na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu *tylko* 116 wołów na potrzeby miasta i płacono za sztukę mogącą ważyć 12¹/₄ kamieni mięsa i 1 kamień łaju 133r.45k.; sztuka zaś, którą szacowano na 13¹/₂ kamieni mięsa i 1¹/₂ kam. łaju, kosztowała 141r.15k. w. w. (Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 4. maja. Według doniesień handlowych podajemy przeciętne ceny zboża i innych foraliów, jakie były w *kwietniu* na targach w Bochni, Wieliczce, Wojnicz i Brzesku: korzec pszenicy 9r.6k.—9r.38k.—10r.—9r.15k.; żyta 7r.39k.—7r.47k.—8r.24k.—8r.; jęczmienia 6r.25k.—6r.23k.—7r.10k.—6r.24k.; owsa 4r.3k.—3r.42k.—4r.—4r.; hreczki w Wojniczu 10r.10k.; ziemniaków 2r.48k.—2r.48k.—3r.14k.—3r.12k. Cetnar siana 1r.—1r.22k.—1r.19k.—0; nasienia koniecu w Bochni 18r. Sag drzewa twardego 7r.12k.—7r.5k.—8r.—7r.12k., miękkiego 5r.28k.—6r.1k.—6r.40k.—6r. Fuut mięsa wołowego 4²/₅k.—4¹/₂k.—4¹/₃k.—4k. Garniec okowity 2r.12k.—2r.—1r.50k.—1r.30k. m. konw. Kukurudzy i wełny niesprzedawano.

Kurs lwowski.

Dnia 10. maja.	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	4	59	5	3
Dukat cesarski	5	3	5	6
Półimperyal zł. rosyjski	8	42	8	45
Rubel srebrny rosyjski	1	41	1	42
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	15	1	16
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	91	47	91	57

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. maja 1853.	zlr.		kr.	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	91	50	
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—	
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—	
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—	

(Kurs wekslowy wiedeński z 10. maja.)

Amsterdam l. 2. m. 150³/₄. Augsburg 108¹/₄ l. uso. Frankfurt 107¹/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 159 l. 2. m. Liworna 108³/₈ p. 2. m. Londyn 10.88. l. 3. m. Medyolan 108. Marsylia 127¹/₂ l. Paryż 127³/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 94¹¹/₁₆. Lomb. —. Oblig. indemn. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. maja.
Hr. Baworowski Włodzimierz, ze Strusowa. — Hr. Krasinski Piotr, z Rohatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. maja.
P. Andrasy Juliusz, c. k. porucznik, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. maja.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 74	+ 7°	+ 18°	południowy	pochl. i ☉
2 god. pop.	28 0 50	+ 17°	+ 7°	„	„
10 god. wie.	28 0 56	+ 12°		„	jasno

T E A T R.

Dziś: kom. polskie: „Określne” i „Chłopi Arystokracji.”
Jutro: Na korzyść p. Jana Arnolda opera niem.: „Die Hugenotten.”

W piątek d. 13. maja na dochód JP. Anieli Szuszkiewiczówny po raz pierwszy komedia w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego „Reputacya w Miasteczku” i druga komedia także utworu Józefa Korzeniowskiego „Narzeczone.”